

Sygn. akt: I C 606/16 upr.

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2017 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

|                 |                            |
|-----------------|----------------------------|
| Przewodniczący: | SSR Marek Osowicki         |
| Protokolant:    | stażysta Paulina Barwińska |

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2017 roku w Człuchowie

sprawy z powództwa P. (...) z siedzibą we W.

przeciwko W. D.

o zapłatę

oddala powództwo.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 606/16 upr.

## UZASADNIENIE

Powód P. (...) z siedzibą we W. wniósł do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie pozew przeciwko W. D. o zapłatę kwoty 7 949,70 zł z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 28 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty, oraz o zasądzenie kosztów procesu, do rozpoznania w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż w dniu 25 czerwca 2008 roku pozwana zawarła z pierwotnym wierzycielem (...) S.A. umowę bankową o nr (...), na podstawie której otrzymała określoną w umowie kwotę pieniężną, jednocześnie zobowiązując się do jej zwrotu na warunkach określonych w umowie. Powód podkreślał, iż pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania, w związku z czym cała należność wynikająca z umowy stała się wymagalna, a powstała wierzytelność Bank przełał na rzecz powoda na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 30 grudnia 2010 roku. Powód wskazał, iż w dniu 25 lutego 2013 roku zawarł z pozwaną ugodę, na mocy której pozwana złożyła oświadczenie o uznaniu wierzytelności w kwocie 6 774,21 zł i zobowiązała się do jej spłaty łącznie z odsetkami umownymi w ratach określonych postanowieniami umowy. Powód zaznaczył, iż pozwana dokonała na rzecz powoda wpłat w łącznej wysokości 1 050,00 zł, przy czym na poczet należności głównej zaliczono kwotę 256,55 zł, a kwotę 793,45 zł na poczet odsetek umownych. Przedmiotowa uгода została jednak wypowiedziana przez powoda, albowiem pozwana zaprzestała spłaty. Powód wskazał, iż na poczet dochodzonej należności składają się: należność główna

wynikająca z ugody w kwocie 6 517,66 zł oraz skapitalizowane odsetki umowne wraz z odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia.

Wobec stwierdzonego braku podstaw do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin – Zachód w Lublinie postanowieniem z dnia 20 września 2016 roku wydanym w sprawie VI Nc-e (...) przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Człuchowie.

Pozwana W. D. na rozprawie w dniu 21 lutego 2017 roku zakwestionowała, aby zawarła z pierwotnym wierzycielem umowę bankową, na którą powoływał się powód, nie pamiętała bowiem, aby zawierała przedmiotową umowę bankową. Natomiast, jeśli chodzi o ugodę, na podstawie której powód dochodził swoich wierzytelności, pozwana twierdziła, iż podpis złożony na ugodzie jest podobny do jej podpisu, jednak nie była pewna, czy to na pewno ona go złożyła. Ponadto pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia.

### ***Sądu ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 czerwca 2008 roku pozwana W. D. zawarła z S. A. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w P. (...) z siedzibą w W. umowę kredytu nr (...), w ramach której otrzymała kredyt w wysokości 4 830,00 zł.

dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 25

Pozwana nie wywiązała się z ciążącego na niej zobowiązania, a należność wynikająca z umowy bankowej stała się wymagalna.

bezsporne

W dniu 29 grudnia 2010 roku S. A. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w P. (...) z siedzibą w W. zawarł z powodem P. (...) z siedzibą w W. umowę sprzedaży wierzytelności, w ramach której nabył m.in. wierzytelność wynikającą z przedmiotowej umowy bankowej.

dowód: umowa sprzedaży wierzytelności z dnia 29/12/2010r. k. 19-24, wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji k. 25

Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został w dniu 28 czerwca 2016 roku.

porównaj: treść akt sprawy przesłanych przez Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie k. 2

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W niniejszej sprawie powód wywodził swoje roszczenia z ugody zawartej z pozwaną w dniu 25 lutego 2013 roku, na podstawie której pozwana uznała wierzytelność powstałą w wyniku niewywiązania się przez pozwaną z warunków umowy bankowej zawartej z S. A. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w P. (...) z siedzibą w W. w dniu 25 czerwca 2008 roku, nabytą przez powoda od Banku na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 grudnia 2010 roku wierzytelności.

Pozwana wywodziła, iż nie pamięta, aby była zobowiązana zarówno wobec pierwotnego wierzyciela na podstawie umowy bankowej z dnia 25 czerwca 2008 roku, jak i wobec powoda na podstawie ugody z dnia 25 lutego 2013 roku. Pozwana przyznała, iż zaciągała kredyty, jednak nie pamiętała w jakiej wysokości. Podnosiła również, iż nie jest w stanie ewidentnie stwierdzić, czy podpis znajdujący się na ugodzie z dnia 25 lutego 2013 roku jest jej podpisem. Ostatecznie pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, który w pierwszej kolejności należało rozpoznać.

Z treści pozwu oraz wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji wynika, iż pozwana zawarła umowę bankową z pierwotnym wierzycielem w dniu 25 czerwca 2008 roku. Z uwagi jednak na fakt, iż pozwana nie wywiązała się z warunków przedmiotowej umowy, wierzytelność wynikająca z tej umowy stała się wymagalna i na podstawie umowy

sprzedaży wierzytelności z dnia 29 grudnia 2010 roku S. A. (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w P. (...) z siedzibą w W. zbył przedmiotową wierzytelność na rzecz powoda.

Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata. Przy czym bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne.

Bezspornym jest, iż pozwana zawarła z podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą – (...) (Spółka Akcyjna) z siedzibą w P. Oddział w P. (...) z siedzibą w W. umowę bankową, w związku z czym do niniejszej sprawy zastosowanie ma 3-letni termin przedawnienia przedmiotowego roszczenia.

W niniejszej sprawie strona powodowa wywodziła, iż bieg terminu przedawnienia został przerwany w związku z zawarciem przez powoda z pozwaną W. D. ugody z dnia 25 lutego 2013 roku, w której pozwana uznała roszczenie wynikające z nabytej od pierwotnego wierzyciela wierzytelności i zobowiązała się do spłaty łącznie kwoty 13 360,56 zł.

Zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg terminu przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; a także przez wszczęcie mediacji.

Uznanie może być dokonane w trzech różnych formach: jako tzw. uznanie właściwe, ugoda i uznanie niewłaściwe. Pierwsza forma stanowi nieuregulowaną odrębną umowę ustalającą co do zasady i zakresu istnienia albo nieistnienia jakiegoś stosunku prawnego. Przerywa ona bieg przedawnienia do całości roszczeń wynikających z takiego ich określenia w umowie, do której stosuje się ogólne przepisy Kodeksu cywilnego o umowach.

Druga jest także umową, ale różni się od pierwszej tym, że samo istnienie lub nieistnienie stosunku prawnego nie jest między stronami przedmiotem sporu, lecz jedynie panuje niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku, albo co do sposobu lub zakresu ich wykonania; w celu uniknięcia tej niepewności strony zawierają ugodę, czyniąc w niej sobie w zakresie tego stosunku wzajemne ustępstwa. Umowa ta jest uregulowana w art. 917-918 k.c. Uznanie roszczenia wymaga powzięcia przez wierzyciela wiadomości o złożonym przez zobowiązanego oświadczeniu wiedzy ( porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2010 r., I CSK 457/2009, LexisNexis nr 2274412, OSNC-ZD 2010, nr D, poz. 112, z omówieniem Z. Strusa, Pal. 2010, nr 5-6, s. 237).

Trzecią formą jest tzw. uznanie niewłaściwe, które można określić najbardziej ogólnie i nieprecyzyjnie jako przyznanie przez dłużnika wobec wierzyciela istnienia długu. O uznaniu roszczenia można mówić wtedy, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wierzytelność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego( porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 366/2011, LexisNexis nr 5157492 ). Do uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego, które - choćby nie wyrażało zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i tym samym uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu ( porównaj: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CSK 602/2012, LexisNexis nr 7320210).

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż powód na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 grudnia 2010 roku nabył od pierwotnego wierzyciela m.in. wymagalną wierzytelność przysługującą wobec pozwanej W. D., w związku z czym w ocenie Sądu bieg terminu przedawnienia roszczenia wynikająca z przedmiotowej umowy bankowej zawartej w dniu 25 czerwca 2008 roku rozpoczął biec w 2010 roku. Strona powodowa wywodziła, iż pozwana zawierając z powodem ugodę z dnia 25 lutego 2013 roku uznała nabytą od pierwotnego wierzyciela wierzytelność i zobowiązała się do spłaty kwoty w łącznej wysokości 13 360,56 zł. Tym samym

bieg terminu przedawnienia uległ przerwaniu. Nadto powód wywodził, iż pozwana na poczet ugody wpłaciła łącznie kwotę 1 050,00 zł.

W celu udowodnienia swoich twierdzeń, powód przedłożył kserokopię ugody zawartej pomiędzy powodem P. (...) a pozwaną W. D., która została sporządzona dwustronnie, jednak poświadczenie za zgodność z oryginałem przez działającego w sprawie pełnomocnika zawodowego znajdowało się jedynie na jednej stronie każdej karty. Kserokopia taka nie stanowi jednak dokumentu w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Już z tego powodu nie może stanowić podstawy do uznania za wykazaną okoliczność związaną ze źródłem zobowiązania oraz wysokością dochodzonego roszczenia. Odpis pisma (a także i załączników) może być sporządzony dowolną techniką (kopia maszynopisu, egzemplarz wydruku komputerowego, kserokopia itp.). Powinien jednak oddawać pełną ich treść, a składający je musi poświadczyć zgodność odpisu z oryginałem (por. K. Knoppek, Wydruk komputerowy jako dowód w procesie cywilnym, PiP 1993, Nr 2, s. 54 oraz K. Knopek, Dokument w procesie cywilnym, PDW Poznań 1993, s. 122). Pośrednio można tu także – z braku wyraźnego w tej mierze unormowania (takiego jak np. w art. 89 § 1 k.p.c., gdzie mowa zarówno o "wierzitelnym" odpisie, jak i o jego uwierzytelnianiu) – odnieść wskazania zawarte w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 1994 r. wydanej w sprawie III CZP 37/94 (OSN 1994, Nr 11, poz. 206), że niepoświadczone podpisem strony kserokopia nie jest dokumentem. Mieści się ona w stosowanym w Kodeksie postępowania cywilnego pojęciu odpisu (jako odwzorowanie oryginału), jednak dopiero poświadczenie jej zgodności z takim oryginałem mieści w sobie jednocześnie oświadczenie strony o istnieniu dokumentu o treści i formie odwzorowanej kserokopią. Również w wyroku z dnia 6 listopada 2002 r. w sprawie I CKN 1280/00 Sąd Najwyższy odnosząc się do treści art. 128 k.p.c. i art. 129 k.p.c. ponownie uznał, że: "zwykła odbitka ksero (tj. odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała. Ustawodawca posługując się pojęciem dokumentu rozumiał przez to oryginał dokumentu. Tam gdzie oryginał może być zastąpiony przez odpis (np. odbitkę ksero), ustawodawca wyraźnie to zaznaczył". Art. 129 § 2 k.p.c. pozwala na złożenie zamiast oryginału odpisu dokumentu, ale poświadczonego za zgodność z oryginałem przez osoby w nim wskazane.

W niniejszej sprawie Sąd wezwał powoda do przedłożenia oryginału ugody z dnia 25 lutego 2013 roku zawartej pomiędzy stroną powodową reprezentowaną przez (...) Towarzystwo funduszy Inwestycyjnych z pozwaną W. D. oraz przesłania dowodu ostatniej wpłaty dokonanej przez pozwaną w wykonaniu powyższej ugody. Zakreślony przez Sąd termin upłynął jednak bezskutecznie. Z dołączonej do akt sprawy kserokopii wynika, iż umowa bankowa zawarta była w 2008 roku, a następnie ugoda zawarta została 25 lutego 2013 roku. Jednak pozwana zakwestionowała zawarcie ugody i złożenia pod nią podpisu. Strona powodowa nie przedłożyła natomiast żadnego środka dowodowego w postaci dowodu ostatniej wpłaty przez pozwaną na poczet zobowiązania wynikającego z ugody, czy też oryginału dokumentu, z którego wynikałoby, że taka ugoda faktycznie została zawarta. Na podstawie oryginału dokumentu, Sąd miałby ewentualnie możliwość dopuszczenia dowodu z opinii biegłego grafologa w celu ustalenia czy podpis złożony pod ugodą z dnia 25 lutego 2013 roku jest faktycznie podpisem pozwanej.

Mając na uwadze powyższe, w ocenie Sądu strona powodowa nie wykazała przerwania biegu przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy bankowej z dnia 25 czerwca 2008 roku.

Z zebranego w niniejszej sprawie materiału dowodowego wynika, iż bieg terminu przedawnienia zaczął biec najpóźniej pod koniec 2010 roku, albowiem zarówno z twierdzeń powoda, jak i z dołączonej do pozwu umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 29 grudnia 2010 roku wynika, iż przedmiotem tej umowy były niesporne i wymagalne wierzytelności pieniężne (dowód: umowa sprzedaży wierzytelności k. 19-24). Od tego czasu należy zatem liczyć 3-letni termin przedawnienia roszczenia.

Zgodnie z art. 117 § 2 k.c. ten, przeciwko komu przysługuje dane roszczenie (podmiot zobowiązaniowy), po upływie określonego czasu, ma możliwość uchylenia się od jego zaspokojenia. Upływ czasu oznacza w istocie, że podmiot zobowiązany staje się stroną, która decyduje o zaspokojeniu roszczenia. Ma on bowiem możliwość albo powołania się na przedawnienie, albo dobrowolnego zaspokojenia uprawnionego. Przy czym ma on w tym zakresie pełną swobodę i może dokonać tego w dowolny sposób, w tym także per facta concludentia.

W ocenie Sądu podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia zasługuje na uwzględnienie, ponieważ powód wniósł pozew o zapłatę do Sądu Rejonowego Lublin – Zachód w Lublinie dopiero w dniu 28 czerwca 2016 roku, natomiast roszczenie powoda uległo przedawnieniu ostatecznie z końcem 2013 roku.

Uwzględnienie zaś zarzutu przedawnienia skutkuje oddaleniem powództwa.